

Podobni do Jannesa i Jambresa

„A jako Jannes i Jambres sprzeciwiali się Mojżesowi, tak i ci sprzeciwiają się prawdzie, ludzie rozumu skażonego, odrzuceni ze strony wiary. Ale nie postąpią dalej, albowiem głupstwo ich jawne będzie wszystkim, jako i onych było. Aleś ty doszedł nauki mojej, sposobu żywota mego, przedsięwzięcia wiary, nieskwapliwości, miłości i cierpliwości. Prześladowania, ucierpienia, które mię spotkały w Antiochii i w Listrze, jakim prześladowania podejmował, a ze wszystkich wyrwał mię Pan. Ale i wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowani będą. Lecz źli ludzie i zwodziciele postąpią w gorsze, jako zwodzący, tak i zwiedzeni. Ale ty trwaj w tym, czegoś się nauczył i czegoś powierzono, wiedząc, od kogoś się tego nauczył” – 2 Tym. 3:8-14.

Byliśmy zapytani, czy ten fragment Pisma Świętego da się zastosować do obecnego czasu, a jeśli tak, jak możemy rozumieć wyrażenie: „Ludzie rozumu skażonego?” Czy mamy takich wśród moralnie przewrotnych?

Odpowiadamy, że należy przyjąć, iż powyższy cytat jest stosowany do obecnego czasu. Możemy dziś znaleźć klasę odpowiadającą Jannesowi i Jambresowi. Apostoł wyraźnie mówi w wstępie tego rozdziału: „A to wiedz, że w ostateczne dni (wieku) nastaną czasy trudne”. Bez wątpienia apostoł miał na myśli, że winniśmy szukać wypełnienia jego oświadczenia podczas „żniw”, czyli końca Wieku Ewangelii.

Nie możemy przypuszczać, że ci przywódcy w kościele są moralnie trędowaci i nikczemni. Z pewnością Szatan jest za mądry, aby takich używać jako swe narzędzia, wiedząc, że może lepiej spełniać swe zamiary przez takich, którzy przynajmniej na zewnątrz są moralni i religijni. Zauważmy, że apostoł nie mówił, iż są to przewrotni moralnie, lecz na punkcie wiary. Nie jest powiedziane, że są to ludzie zepsuci moralnie, lecz skażonego umysłu – ludzie, których umysły stały się zdeprawowane, niestałe, zmienne na punkcie Prawdy. Ten, kto nie dostrzega wypełnienia się tego proroctwa i kto jeszcze nie zauważył, że żyjemy przy końcu Wieku Ewangelii, z pewnością zaraz zacznie szukać takich i starać się poznać miejsce ich pobytu.

Ten fragment będący w harmonii z wieloma innymi tekstami Pisma Świętego zapewnia nas o próbach wiary, jakie nas czekają w naszych dniach. Pamiętamy słowa apostoła dotyczące ognia tego dnia, który ma wypróbować pracę każdego człowieka, jaki jest jej

rodzaj – złoto, srebro, drogie kamienie, drwa, siano czy słoma. Pamiętamy również oświadczenie proroka Malachiasza, że w tym czasie szczególnie posłannik Nowego Przymierza będzie siedział jako rafinator i oczyszczał złoto i srebro. Przypominamy sobie wyjaśnienie proroka Dawida o naszym czasie wraz z jego strzałami, zarazą, morowym powietrzem itd. i oświadczenie, że tysiąc padnie po naszym boku.

Nie zapominajmy jednego z Pańskich stanowczych zapewnień, że będzie On strzegł swej własności, swych wybranych, czyniąc ich powołanie i wybranie pewnym. Pamiętajmy na oświadczenie dotyczące tego wybranego Ciała Chrystusowego, że „tysiąc padnie po boku twoim, a dziesięć tysięcy po prawej stronie twojej; ale się do ciebie nie przybliżą, ponieważ tyś Pana, który jest nadzieją moją, i Najwyższego za przybytek swój położył”. Ochronieni będą ci, którzy żyją bardzo blisko Pana – nie tylko na zewnątrz, lecz w swych doświadczeniach serca. Ci prawdziwi wybrani mają zapewnienie, że Bóg da im aniołów, którzy ich będą strzec, aby nie obrazili o szkodliwy kamień swej nogi (Psalm 91).

I znów zwróćmy uwagę na zapewnienie apostoła, że choć ten dzień miał przyjść na wielu „jako złodziej i jako sidło” i że nie unikną tych sideł, jednakże wierni nie pozostaną w ciemności. Przypominamy zapewnienie naszego Pana, że choć próby i trudności nadejdą, które mogą zwieść, gdyby to było możliwe, i wybranych, jednakże prawdziwi wybrani nie będą zwiedzeni. Tak ścisła będzie ich sympatyczna społeczność z wielkim Pasterzem, iż będą zdolni odróżnić Jego głos i nie dadzą się zwieść przez drugich z klasy Jannesa i Jambresa (Mar. 13:22).

Przypominamy sobie również słowa apostoła:

„Weźmijcie zupełną zbroję Bożą, abyście mogli dać odpór w dzień złych, a wszystko wykonawszy ostać się” – Efezj. 6:13.

Przedstawia on zbroję, ochronę, jaka będzie udzielona dla pewnej klasy – hełm, pancerz, tarczę i miecz ducha. Wyraźnie wskazuje, że te elementy obrony będą udzielone na „dzień zły”, którym zakończy się nasz wiek. On szczególnie doradzał, że podczas gdy ta zbroja była pomocna dla wszystkich z ludu Bożego i powinna być noszona, jednakże jedynie ci, którzy ją przywdzieją, będą bezpieczni. Zachodzi pytanie, dlaczego? Odpowiadamy, że jest to jedna z Boskich prób, przez którą On doświadcza naszej miłości, naszego ofiarowania, naszej względem Niego lojalności. Tacy, którzy



posiadają małą miłość, będą niedbałymi w zakresie szczegółów Boskiego Planu Wieków. Tacy nie będą mieć czasu, „aby badać” Pismo Święte. Nie będą oni usposobieni, aby wykorzystać wszystkie środki, jakie Bóg dostarczy dla uzbrojenia w tym złym dniu. Będą oni mieć pierwszeństwo dla pewnego sekciarskiego rodzaju zbroi, domagając się, aby przyszła ona ze szczególnej strony albo odrzucają konieczność noszenia wszelkiej zbroi, której sami dla siebie nie sfabrykowali lub też odmawiają poparcia w przywdzianiu zbroi światłości.

Możemy być pewni, że te wszystkie zastrzeżenia będą oznaczać nielojalność wobec Pana, nierozwagę, samowolę, brak pokory itp. sprzeczne z warunkami Jego „powołania”. On poszukuje takich, którzy się uniżają i którzy są skłonni pościć Prawdę za wszelką cenę, a których wygłodzone serca łakną i pragną Prawdy, którzy znają głos Pasterza i znajdują w Jego posłannictwie to, co „zaspokaja ich pragnienia, jakiego nic innego nie może im dać”. Tacy chętnie przyjmują zbroję, a przez stanie się wiernymi studentami czynią ją swą własnością, przywdzierając ją na siebie. Tacy będą zachowani, podczas gdy drudzy upadną po ich boku.

Ci, którzy odpadają po częściowym oświeceniu, przeważnie są to tacy, którzy nigdy właściwie nie przyłożyli się, aby poznać i zrozumieć Boski plan. Ich nieposłuszeństwo wobec słów Pana przekazanych przez apostoła, ich zaniedbanie nałożenia na siebie zbroi dowiodło, że nie są oni z klasy, jaką Pan wyróżnia w obecnym czasie „wybierania”.

Z drugiej strony nie może to dla nas być zaskoczeniem, że niektórzy nosząc zbroję przez osiemnaście lat – głosząc drugim o jej wartości i potrzebie, teraz ją zdejmują w końcowych godzinach, jak to już miało miejsce.

A teraz, podczas gdy nieprzyjaciół jest w pobliżu, a walka w toku, oni zapewniają nas, że ta zbroja została uz-

nana jako niepewna, że sami są zwiedzeni i zwodzili drugich, a obecnie ją zdjęli, wymieniając ją na nowy rodzaj swego własnego wyrobu i gatunku. Żal nam takich. Bez wątplenia było wiele ludzi za dni Mojżesza, którzy w ogóle nie sympatyzowali z nim ani jego wywodami, lecz pozostawili go w spokoju i nie przeszkadzali mu. Jednakże Jannes i Jambres specjalnie przeciwstawiali się Mojżeszowi i starali się w niwecz obrócić jego prezentację przed faraonem i Egipcjanami przez naśladowanie do pewnego stopnia jego czynów. Nie wiemy, czy ci dwaj mężowie byli Żydami, czy też nie. Ich imiona nie są gdzie indziej wspomniane w Piśmie Świętym, choć są one wymienione w żydowskim Talmudzie, gdzie żydowskie imiona potwierdzają wniosek, że byli oni Żydami, którzy usiłowali przypodobać się faraonowi albo pozyskać dla siebie większą sławę, przeciwstawiając się Mojżeszowi i jego prezentacjom Boskiej prawdy, usiłując unieważnić wpływ Mojżesza. Czy nie dostrzegamy pewnego podobieństwa w warunkach dzisiejszego czasu? Czy nie ma takich, o których św. Jan pisze, że od nas odeszli, ponieważ nie byli z nas? Czy zamiast popierać dzieło żniwa, nie starają się wszelkimi siłami, jakie posiadają, aby mu się przeciwstawić, obracać w niwecz, pomniejszać jego wpływ? Jednakże apostoł Paweł oświadcza, że nie postąpią dalej w swej opozycji, gdyż „głupstwo ich jawne będzie wszystkim”, jako było z Jannesem i Jambresem – przez niepowodzenie w przeszkadzaniu pracy Pańskiej.

Pozostawmy te sprawy Panu, aby wynagrodził i odpłacił na swój własny sposób i w swoim słusznym czasie. Starajmy się przez cierpliwą wytrwałość w prawym postępowaniu, lojalności i wierności czynić nasze powołanie i wybranie pewnym.

Watch Tower
R-4438- (1909 r.)
„Straż”